

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 141.

2. Września 1816.

Wiadomości krajowe.

Z *Wiednia* d. 22. *Sierpnia*. — Do wspólnej Komisji, ustanowionej w Paryżu celem dochodzenia, i likwidowania roszczeń prywatnych do Rządu Francuzkiego; raczył N. Cesarz i Król polubowymi Kommissarzami ze strony Austrii i Assessorami misnować rzeczywistego Szambelana swiego, tajnego Radce i Prezydenta (Obergespann) Komitatu Batskiego P. Józefa Barona Podmanickiego, tudzież byłego Nadwornego Radcę Rzeszy, rzeczywistego tajnego Radcę P. Barona Puffendorfa, iako też Nadwornego Radcę i Dyrektora tsnego Archiwu domowego P. Rademachera; którzy na miejsce przeznaczenia swiego już odiechali.

Donoszą z Laibachu, że Naywyższy Patent z d. 3. *Sierpnia*, mocą którego Prowincye Illyryjskie rozszerzone zostały i wyłączone na oddzielne Królestwo, sprawił tak wielką radość, iż jeszcze tegoż samego dnia wieczorem oświecone było całe miasto, z własnej chęci mieszkańców, ile tylko krotkość czasu dawała.

Z *Wiednia* d. 23. *Sierpnia*. — Na pokorne prośbienie C. K. Nadwornego Kommissyi nauki, raczył N. Pan zozwolić, ażeby ternsznysze Lyceum Lwowskie wyłączone zostało na stopień Akademii, z wyjątkiem jednakowoż tymczasowem nauk lekarskich.

N. Król Pruski przybył do Karlsbadu d. 6go *Sierpnia* wieczorem. Jego Król. Mość wymówił się naprzód od przyjmowania wszelkich honorów, prowadzi bardzo spokojne i prywatne życie, uczęszcza do źródła, i na wszystkie publiczne rozrywki, zniżając się naimiłościwiej, bez najmniejszej okazałości.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Ludność zjednoczonych Stanów liczone według gazet Londyńskich w roku 1783cim na 2,389,300 — w roku 1790tym na

3,928,088 a według uczynionego przed dwoma latami obrachunku na 7,590,000 dusz; Teraz wynosić ma 10,000,000.

Wielka Brytania.

Między zamkniętymi w Bridewellu więziami wybuchał był w Niedzielę d. 4. *Sierpnia* wyraźny bunt. Głową spisku był okrzyczany William Dodd. Buntownicy zaczęli odbicia się pomiędzy sobą, czyli raczej od udawania tego. Dozorca więzienia wołał o pomoc, i udało mu się schwytać czternastu z nich, którym zaraz włożono kajdany na ręce i nogi. Z tego powodu wpadła reszta ich w tém większą wściekłość, i nie uspokoiła się pierwej, aż z nich jeszcze około dwudziestu w kajdany obuto, i w oddzielnych lochach posadzano. — Musiano okuwać ich po parze, i ponitawać okowy.

Służący, których Penowie podprawiali wyjeżdżając do stałego ładu w liczbie 600, zgromadzili się dnia 3. *Sierpnia* w oberzy pod Paddingtonem, dla naradzenia się o środkach, kteremiby pozyskać mogli dla siebie składek; kilku znakomitych mężów zaszczyceili zgromadzenie swoją obecnością i kierowali obradą.

Spodziewają się że Lord Exmouth zapłynął już z flotyllą swoją d. 5go *Sierpnia* do Gibraltaru, który jest miejscem wspólnego zgromadzania się okrętów przeznaczonych do Algieru i Tunisu. Admiral Penrose przyłączy się tam z 3ma fregatami i 5ma szleparami do Angielskiej floty. Skoro cała flotta uzupełniona zostanie będą gotować się do boia, i wydydą pod żagle w dalszą drogę przeznaczenia swiego. Mówiono o tém (pisze jedno z gazet Londyńskich) że eskadra Hollenderska i Neapolitańska będą działać wspólnie z naszą; co się nam jednakże zdaje rzeczą niepodobną, i niepotrzebną. Sami jesteśmy dosyć mocnymi. Eskadra Hollenderska jest źle urządzona, i składa się z samych prawie poł zbutwiszłych okrętów; dla tego też eskadra ta, nie jeszcze, albo raczej sądząc po iey ostatniem bezsilnem odwiedzeniu Algieru, górzę jak nie nie wskórała na śródziemnym morzu.

Wielu mądrów ze strony oppozycyjney wyrachowało już, nowe nader wielkie koszta, które pociągnęła za sobą dla Sarbu królewskiego ta wyprawa natężeniem wszystkich sił wygotowana, i cieszą się sarkrycie z pomieszczenia, które wyniknąć musi z tąd koniecznie dla finansowego systematu naszych Ministrów.

Już się zająłają względem oblężenia Algieru a w klubie mowców znanym pod nazwiskiem British Forum sprzeczano się nie dawno o to: Czyli Lord Exmouth spotka się z flotą Turecką wygotowaną na Archipelagu dla postromienia Deja Algierskiego i czyli ma wspólnie działać z Turkami albo nie? Nayrozsądniejsi Anglicy twierdzą, że samém uderzeniem na Algier ze strony morskiej, nic wskórać nie można; lecz że należałoby ze 30,000 lądowego wojska z okrętów wyprowadzić i otoczyć niemi miasto, ażeby z właściwéy zgrai tureckich rozbojników morskich, żaden nie uszedł; że potrzebaby ich wszystkich wygubić, a wtedy dopiero oddać to miasto osiadłym w sąsiedzkich okolicach Maurum, w spokojne zamieszkanie.

Francya.

Dnia 10go Sierpnia zatrudniał się pierwszy Sąd wojenny sprawą przeciwko nieobecnemu Jenerałowi-Porucznikowi Drouet d'Erlon. Pokazało się z aktów, że Jenerał ten dowodził d. 9go Marca 1815 16stą Dywizyą wojskową, gdy tym czasem Lefebvre-Desnouettes i Lallemand ciągnęli przeciwko Compiegne. Drouet rozkazał wojsku byłemu pod jego dowodstwem, ustąpić z tego miasta, nie będąc do tego należycie umocowanym. Zamiar Droueta ażeby zdradzić Króla, wyczytano z przejętego listu jego pisanego do Desnouetta w którym wyraził te słowa: „Przybycie Xięcia Treviso, niszczy nasze układy, nday się WPan d. 13. do Peronny, gdzie się z WPanem złączę.“

Zdawca sprawy uznał z tych okoliczności, że Jenerał Drouet dopuścił się zbrodni obiętęy rozporządzeniem z dnia 24. Lipca, według którego owi do Sądów wojennych oddanemi być mają, co przed 23cim Marca Króla zdradzili i uzbrowili się przeciwko prawéy Władzy i porządkowi następstwa tronu.

Po dwugodzinném naradzeniu się wydał Sąd wojenny iednomysłny wyrok: „Jenerał-Porucznik Jan Chrzciciel Drouet Hrabia de Erlon winnym jest, że wojsku stojącemu w 16tęy Dywizyi wojskowéy dał rozkaz przekroczenia obwodu byłych pod rozkazami jego stanowisk; tudzież że zdradził Króla, i zbroyną ręką tar-

gnął się na Francję. W skutku tego skazano Droueta zaocznie na śmierć i na zapłacenia kosztów processu.

Do Besancenu i do Grenoblu nadeszło wiele dział i mozdierzy sprowadzonych po naywiększey części z Metz u i Strasburga, z kąd wyciągnąć miała cała Artyllerya, oprocz tey bez ktorey się tam obyć nie można. Toż samo stało się i z Ammunicyą. Srodkowy skład Artylleryi i Ammunicyi założony jest także w Orleanie, gdzie podobnież składaia wiele dział z północnych i wschodnich Departamentów. Francuzkie ludwisarnie i fabryki strzelb ręcznych są mocno zatrudnione, ażeby ile możności wygotować na powrot wojenne narzędzia utracone po naywiększey części w wyprawie roku 1815go.

W Strassburgu zaszły krwawe utarczki między Huzarami stanowiącemi część załogi Wyższego Reuu, a Gwardyą Narodową, których powodem było kilku Huzarów. Przyzwolite iednakże rozporządzenia Władz, nie dopuściły dalszych skutków.

Ministerium Marynarki wysłało do wszystkich nadmorskich portów rozporządzenie według którego Francuzkie okręty śmiało mogą płynąć do Guadelupy, gdyż porty tey osady znowu otwarte są dla handlu.

Według listów z portów południowych, stoi teraz bandera Francuzka na morzu sroziemném w naywiększym kredycie, i szukana jest od wszystkich kupców, będąc oprocz Otomanskiéy iedyną, która zabezpiecza przeciwko Barbaryczykom.

Według listów z Alzacyi wzmacniają teraz słabe do tychczas osady wojskowe twierdz, tamecznych i przyprowadzają je do téy liczby, iaka w nich z mocy układow z sprzymierzonymi Mocarstwami zawartych, utrzymwaną być może. W Strassburgu spodziewają się w tych dniach Legii Departamentu Meurtheskiego, stała ona do tych czas w Nancy gdzie ją urządzono. Legia Departamentu Vogesenskiego znajdujaca się podobnież w Nancy zostanie się na miejscu. Pewien podróżny zapewnia, że owe oddziały wielkiey fabryki strzelb ręcznych w Mutzig, które do tąd znajdowały się w Strassburgu, przeniesione będą znowu do Mutzigu; ile że uchwalono, ażeby wojskowe zakłady Francuzkie zostały w działalnosci także i w powiatach zajętych przez Sprzymierzonych. Ponieważ Mutzig jest miejscem otwartem, i tylko o ćwierć mili odległém od Molsheimu główney kwatery Jenerala Austriackiego Marschall więc już to samo dowodzi, dostatecz-

nie iż Władze Francuzkie i Austryackie są bardzo w dobrém porozumieniu z Austryakami. Dowiadujemy się równie z Kolmaru i z innych okolic Alzacyi, że to dobre porozumienie się nietylko dotychczas nie nadwężone, ale że jeszcze bardziej z mocnionem zostało, przy której okoliczności przywodzą także różne szczegółowe przykłady t. n. p. O przybyciu Wellingtona do Alzacyi, nie jeszcze nie ma pewnego. Zapewniają powszechnie, że zaraz za swoim powrotem, z Anglii, i wprzód niżeli jeszcze pojedzie do Paryża, odprawić będzie po kolei wielki popis wszystkich stojących w Francyi woysk Pruskich, Bawarskich, Württembergich i Austryackich, a zatem całego środka i lewego skrzydła załogi. Atoli nie wiadomo jeszcze z pewnością, o dniu, w którym przybyć ma, do rozmaitych głównych stanowisk.

N i e m c y.

Stolica Bawarska Monachium zyskała od czasu ostatniej wojny bardzo znacznie na wielkości i zaludnieniu, a duch budowania okazyje się tam nadzwyczajnie czynnym. Do pomnożenia ludności, oprócz znanego systemu centralizacyjnego przykładają się także i mnodzy Francuzi po największej części wygnanci, którzy też w części pod innymi nazwiskami w Kraiu przebywają.

P r u s y.

Według rozporządzenia Ministerjum Spraw wewnętrznych, wprowadzają teraz i w Xięstwie Saskim, Pruskie ustawy względem zniesienia kościelnych uroczystości w trzech dniach trzech wielkich Świąt N. P. Maryi, S. Jana i S. Michała, i SS. Apostołów. Ażeby zaś przez to nie obarczyć nowym ciężarem poddanych pańskiego Kraiu, gdzie takowi do odbywania pańszczyzny są obowiązani; więc odnowił Rząd w Erfurcie dnia 26. Lipca przepis względem ograniczenia świąt wydany edyktem z d. 28go Stycznia 1773; iż wszędzie, gdzie poddani dotąd jeszcze obowiązani są do niewymierzonej albo codziennéj pańszczyzny, w takowym zniesionym dniu świątecznym czyli pokutnym żadnéj usługi dworskiej od którejby ich rzeczywisty dzień świąteczny uwolniał, czynić nie powinni; przeciwnie zaś w tych miejscach, gdzie dziedzie ma tylko prawo do żądania 3ch dni pańszczyznianych w tygodniu, lub mniej jeszcze, od jego woli zawisło, wymagać téj wyznaczonéj pańszczyzny na dniu podobnym lub nie.

Według wiadomości z Berlina d. 13go Sierpnia spodziewają się, że wkrótce nadejdą do Milicza i Torgawy dwa oddziały koni (remontów) zakupionych w Rossyi południowej dla jazdy Pruskiej, po które każdy Pałk poiedynczy Huzarów, z osobna powysyłali oddziały swoje. Pułki będą miały przez to konie trwałe i letkie, i pozbędą się koni ciężkich które dostali podczas wyprawy wojennej; a które teraz będą mogły bardzo pożytecznie użytemi być od włóścian, do roli lub do stadniny, i t. p.

Między pułkiem noszącym imię Cesarza Alexandra, stojącym w Berlinie na załodze wszczęła się choroba na oczy, która według świadectwa niektórych znakomitych lekarzy podobną jest do Egiptackiej choroby na oczy i zaraźliwością zagraża. Starają się teraz doysć przyczyny téj choroby; za wielkie rozgrzanie się w ciepło-wilgotnem powietrzu zda się być naturalną przyczyną.

K r ó l e s t w o P o l s k i e.

Odebrano w Warszawie smutną wiadomość z Litwy, o zgonie szanownego, i zasłużonego w Kraiu męża, Tomasza Wawrzeckiego, Senatorsa Woiewody, i Ministra sprawiedliwości Królestwa Polskiego.

Gazety Warszawskie z dnia 27. Sierpnia, zawierają z powodu tego następujący Artykuł: Dnia wczorayszego o godzinie 11 z rana odprawiło się w kościele S. Krzyża XX. Misyjonarzy żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Tomasza Wawrzeckiego, Senatorsa Woiewody, Ministra Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. — Rząd hołd ten pamiętki szanownemu Mężowi dopełnić postanowił, na którym znajdował się Namiestnik Królewski i wszystkie Władze. Celebrował JW. Gołaszewski Biskup Wigierski. — Mowę pogrzebową miał JW. Bienkowski Sędzia Najwyższej Instancy; kazanie zaś W. JX. Szaniawski Professor prawa. Oddana w nich sprawiedliwość zasłudze zesłego, którego pokrótce zbierzemy tu biografię.

Znany całemu kraiovi z cnót domowych i publicznych, mianowicie z obywatelstwa, ludzkości i całkowitego się zawsze dla dobra kraiu poświęcenia, urodził się roku 1759 w Powiecie Braślawskim z Tadeusza i Zofii z Tyzenhauzów Wawrzeckich Woyskich Braślawskich. W pierwszej zaraz młodości, bo z dodaniem nawet urzędownie lat, obrany Deputatem na Trybunał główny Litewski, dojrzałym rozsądkiem, łatwością obięcia i stało-

ścią obięcia i stałością charakteru tyle zyskał ufności, że go zaraz po skończonej kadencji do Trybunału duchownego mixti Fori na Marszałka wybrano. Wszedł potem w związki małżeńskie z Pacowną córką Pisarza Litewskiego, a z iey powodu przeniosł się w Kowieńskie, został na Podkomorzego Powiatu tego wybranym. Obowiązki urzędowania tego z tak powszechną pełnił zaletą, iż najważniejsze graniczne prowincyi całej sprawy na niego były zdawane. W czasie czteroletniego Seymu ciągle między naczynniejszymi liczony, Podskarbstwo naprzód, a kiedy to nie doszło, Chorążstwo Litewskie od Króla nagradzającego złożone w oczach iego i narodu zasługi otrzymał. Wrócony zostawiał damowym, nie długo w spokojności zostawiał, a choć oyczyna do wyższych w cywilności powoływała go stopniów, chwycił się wojskowego, i iak ochotnik naprzód, potem iak Pełnomocnik, odbył z chwałą dwumiesięczną na granicy oyczystey ziemi kampanią. Stamtąd na Naczelnictwo narodu całego wezwany, szczerze się z niego wyprasał, lecz przyjęte utrzymywał z zwyczajną charakteru swego tęgością, póki przewaga lasów ięciem go wojennym nie zrobiła. Za powrotem do kraju cały oddał się obywatel kiej posłudze. W ciągu lat kilkunastu do kilkuset odsączonych kompromissów i ugodzonych sporów, do siedmiudziesiąt utrzymywanych opiek, i do każdej prawie familijney, a nawet i domowej sprzeczki za pośrednika wezwanie okazało nieograniczoną ufność, którą zysać sobie potrafił. Nie było u niego partyi, nie było wyłączenia. Dom iego był powszechnym dla nieszczęśliwych schronieniem. W nim potrzebną, wszelkiego stanu i opinii, wsparcie, radę i pociechę znajdowali. Z dostatnich iak na prywatnego dochodów, dla siebie nymniej, wszystko dla nieszczęśliwych wydawał. Tak szefujący własnem, łatwo się domyśleć, iak obracał czynione sobie od różnych zapisami ostateczney ich woli ofiary. Z dożywoćia znacznego w Wileńskim mieście, wyłączwszy sto bezceł Litewskich zboża na Towarzystwo Dobroczyńności Wileńskie, resztę prawym oddał następcom. Towarzystwo to, równie iak i Warszawskie, traci w nim najgorliwszego Członka i najsilniejszego obecność. Nadeszła wreszcie ostatnia w Europie burza, którą z garniony, zapomniał o kłiem, iak zwykł był zawsze, o sobie, a cały z poświęceniem co bydz może najsroższego, oddał się ratunkowi i wstawianiu się za temi, których okoliczności w różne pogrążyły nieszczęścia. Wspomniał Alexander nie mógł nie po-

strzedz zasłomitey w czci godnym Mężu cnoty, nigdy za sobą, zawsze za krajem i biednymi mieszkańcami iego mówiącym. Zaszczycił go swoim zaufaniem, i w wskrzeszonym Królestwie na pierwsze dostojności wywyższył. Stargane trudami dla kraju siły nie dorównyując usilney iego gorliwości, przyspieszyły zawczesny zgon dnia 5. b. m. w Widzach Łowczyńskich, gdzie w kąpiel wód siarczanych ratunek znaleźć się spodziewał. — Obywatel szanowny, nieugiętey cnoty, stałego charakteru i najlepszego serca, iezeli od wszystkich cnotliwych, tém bardziej przyjaciół w bliższym z nim związku będących naczyniey szanowany, zawsze w rządzie sławnych cnotą Polaków miejsce w potomności mieć będzie.

R o s s y a.

Gazeta Senacka Petersburka z dnia 1. Sierpnia, umieściła następującą urzędową kopię Reskryptu Jego Cesarzkiej Mości:

Z Petersburga d. 28. Lipca.

My z Bóżej Łaski

A l e x a n d e r I.,

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski etc. etc. etc.

Naszey urodzoney Szlachcie L. flackiej.

Gubernator wojenny w Rydze, Jenerał Adjutant, Margrobia Paulucci, donosił Nam, iż Nasza ułochana wierna Szlachta Inflantska powodowana we wszystkich czynnościach swoich duchem prawdziwie szlacheckiego uczucia, z powodu nakazanego utworzenia Kommissyi likwidacyjney po Guberniach, które do teatru wojny należały; postanowiła na zgromadzeniu swoim, aby się wszelkiego wynagrodzenia od Herony, czyli to za dawane zapasy dla wojska na kwity, czyli też za takowe w drodze rekwizycyi zabierane, rzec; i podział takowych na równe części pomiędzy sobą uskutecznić. Też czyn chwalebny Szlachty Inflantskiej dowodzący dostatecznie miłość i przywiązanie do Ojczyzny, wkłada na Nas obowiązek wdzięczności, dla okazania której, wydaliśmy niniejszy łaskawy Nasz list Cesarzski, aby zachowany był dla potomności, na pamiętkę nieograniczoney gorliwości Szlachty, i Naszey szczerzej gólniejszey życzliwości.

Dań w Petersburgu d. 13. Czerwca 1816.

Na oryginalu podpisano własną ręką Jego Cesarzkiej Mości tak:

Alexander.

Urządzenia chłopów Estońskich.

(ciąg dalszy.)

Na Starostów, ich Pomocników i Setników, zgromadzenie podaje po dwóch Kandydatów do Policji włóścińskiej, która pierwszy raz może odrzucić wszystkich, powtórnie podanych obowiązana potwierdzić. Urzędnicy ci wybierają się na lat trzy. Pierwszy raz wybrani nie mogą nieprzyjąć urzędowania, chyba: 1) mieli więcej bo lat, 2) mieli trzy różne opieki, i 3) byli tak słabi, iżby z domu wychodzić nie mogli; na drugie trzy lata przymuszeni do urzędowania być nie mogą. Wybrani na Setników samą tylko chorągą, z domu im wychodzić nie dozwalająca, wymowa ich mogą od przyjęcia Urzędu. Starostowie i Pomocnicy ich wykonywali przysięgę na urząd przed sądem gminnym. Gromada rozwiązuje: Starosta i jego pomocnik czy mają brnąć pensją i iaką? Starosta obowiązany jest co rok Setnikom, a po skończonym urzędowaniu całemu zgromadzeniu, zdawać sprawę z Administracyi interessów. Pomocnicy zdają sprawę tylko Starostom.

Obowiązki Starosty są: mieć Policynny dozór nad wszystkimi chłopami do gromady należącymi; odbierać i zmuszać do opłaty podatków skarbowych; czuwać nad wypełnieniem obowiązków względem gromady i właściciela ziemi, mieć pieczę o majątku gromady; przestrzegać i czuwać nad zachowaniem i nienaruszeniem praw gromady, niniejszem urządzeniem nadanych. Ma prawo zwoływać Setników, podawać im zwołanie całego zgromadzenia gminnego, udzielając o rzeczach, mających się rozstrząsać na zgromadzeniu gminnym: może zwołać zgromadzenie gminne, jeżeli jedna trzecia część Setników zgodzi się na zwołanie i podanie do zgromadzenia tych interessów. Poprzedniczo o rzeczach zwołania zgromadzenia gminnego, wiadomości Policji włóścińskiej, zezwala, albo odmawia zwołania; zezwalając naznacza miejsce i czas; nie może odmówić, jeżeli idzie o wybranie Urzędników na wakujące miejsca. Na zgromadzeniu gminnym o podaniu Starosty stanowi się większością głosów. Każdy oddziół gminny (gospodarzy i parobków) głosuje oddzielnie. Jeżeli różności zdań oddziałów gminnych nie mogą pogodzić Starosta i Setnicy, rzecz idzie do rozstrzygnięcia Policji włóścińskiej. Postanowienie gminy przesyła się do Setników, którzy, jeżeli większością głosów znajdą je szkodliwym dla gminy, mają prawo przez Starostę powtórnie rzecz tę podać do zgromadzenia gminnego, a jeżeli gmina utrzyma swoje zdanie, postanowienie idzie do po-

twierdzenia Policji, a potwierdzone wykonywa się. Jeżeli Policja niepotwierdziła, postanowienie wykonywać się nie może, ale gromada ma prawo znosić skargę. Wybor na miejsca sądowe, niepodlega potwierdzeniu Policji.

Każdy chłop obowiązany jest ulegać postanowieniu gminy, a wtedy tylko może zaskarżyć postanowienie, kiedyby się przeciwowało niniejszemu urządzeniu. Każdy, do gminy należący może od siebie czynić podania, za poprzedniczem jednak zezwoleniem na to Setników. Policja, bez poprzedniczkiej odezwy do Setników, może zwoływać zgromadzenia gminne, i czynić od siebie podania do postanowienia. Zgromadzenie gminne może zaskarżać przed Sądem o wszelkie naruszenie praw swoich, i donosić o tem Naczelnikowi Gubernii. Może nadto przez wybranych drugich Deputatów znosić skargę do naczelnie Zarządzającego Gubernią; Deputaci mają być ze Starostów, ich pomocników i Setników, i przez całe zgromadzenie wybrani; wyjąwszy jeżeliby na samego Starostę, pomocnika lub Setników skarga byłaby miała. Gminy mają prawo nabywać wszelką własność i rozrządzać nią, mieć kasę gminną: może jedną, nabywać własność wspólnie z drugą gminą.

Zgromadzenia wiejskie wybierają trzech wybornych; w ludniejszych wioskach na każde 200 dusz męskich wybiera się trzech wybornych, których część trzecia zawsze być ma z klasy parobków. Zbiór wybornych ze wszystkich wiejskich zgromadzeń, wybraza zgromadzenie włóścińskie, którego zupełne zebranie może być na rozkaz Policji. Postanowienia wybornych, są postanowieniami całej gromady wiejskiej. Dla utrzymania porządku w gromadzie włóścińskiej, wybiera się Starosta włóściński, którego obowiązki i prawa są równe prawom i obowiązkom Starosty gminnego. Zgromadzenia włóścińskie, na każde 1,000 dusz płci obojczy, obowiązane są założyć i utrzymywać jedną przynajmniej szkołę.

Zgromadzenia miejskie chłopów w tem się tylko różnią, że podlegają miejskiej Policji w tem wszystkiem, co w zgromadzeniach włóścińskich i wiejskich zależy od ich Policji.

Księga II. Rozdziałów 5, §. 94—209. zawiera Szczególne prawa cywilne dla chłopów Estońskich.

Zasady §. 94—96. Chłopi Estońscy sądzą się oddzielnym prawem sobie szczególnie danem. W przypadkach nie opisanych w tem prawie, Sąd trzyma się praw Estońskich, a szla-

checklego i ziemskiego. Oboja płac równo pr wa tego używa, wyjąwszy szczególne, opisane w niem przypadku.

Rozdział I. O małżeństwie. §. 97 — 109. Chłop Estoński może wchodzić w związek małżeński z dziewczką lub wdową wszelkiego stanu, jeżeli niesprzeciwia się temu stopień pokrewieństwa. Również i osoby płci niewieściey. Zaręczyny powinny poprzedzić zaślubienie, osoby podlegające władzy rodziców lub opiekunów, zezwolenie ich strzywać mają; w zdarzeniu odmowienia, Sąd rozstrzyga. Niewolno czynić zaręczyna kościelnym obrzędem, póki nieudowodnią zoberaiący się do stanu: że mają zezwolenie rodziców, lub opiekunów, że są pełnoletni; że nie są w związku małżeńskim, lub zaręczeni z innymi osobami. Jeżeliby po zaręczynach, niewiasta nie chciała wejść w związek małżeński, winna młodzianowi powrócić dary ślubne; a jeżeliby żadney do tego przyczyny nie miała, i przez samę tylko lekomyślnosć czyniła, przez powróconych darów, wartość jeszcze ich w gotowym groszu zapłaci. Młodzian, bez przyczyny zaręczyny zrywający, niema prawa poszukiwać uczynionych dla dziewczki darów. Po ślubie żona używa praw męża. Jeżeliby Estońska niewiasta wyszła za wieczystego czyiego chłopca, podlega powszechnym prawom Państwa. Małżonkowie są spólnemi posiadaczami majątku, jeżeliby oddzielna między nimi niezaszła umowa. Wdowy należą do stanu swych mężów. Dzieci używają praw rodzicielskich. Dzieci z bezślubney Estonki, należą do stanu matki; po iey zaślubieniu przez ich oycę, stają się prawnymi dziećmi: jeżeliby oyciec był szlachcicem, w tedy podług praw Estońskich, szlacheckiego i ziemskiego, dzieci nie należą do stanu chłopów. Rodzice mają władzę nad dziećmi prawemi, do roku 17go.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

T u r c y a.

Według doniesień z Konstantynopola z dnia 25 Lipca; miał Posel Francuzki w dniu 16. uroczyste wstępne posłuchanie u W. Sultana.

Dzień 23. Lipca poświęcony był uroczystemu posłuchaniu Deputowanego z Algieru u W. Wezyra. Poczytują go iednakże

za nie godnego, aby mógł mieć posłuchanie u samego Morarchy. Przywiezione dla W. Sultana podarunki od Deja, w wartości 3000 tureckich kiesów (1,500,000 piastrow) niesione były przed Deputowanym ubranym w bogaty stroj Algierski ze złotej lamy, częścią przez Tabauszow-arsensłowych, częścią przez własnych służących, i śiągnęły na siebie oko mnostwa widzów na ulicach Konstantynopolu, któremi poczet przechodził. Podarunki te składały się z pewney liczby maurytańskich niewolników oboiey płci, z trzech bardzo pięknych berberskich koni, których siódła i rzędy bogato wysadzone były złotem i drogimi kamieniami; z kilku par strzelby, wysadzoney równie złotem i koralami; z bryllantowego solitera, i z tabakiery suto kameryzowanej (niesionej na srebrnym talerzu wraz z mnóstwem koralowych sznurów, ambry, i innych wschodnich kosztowności) nareszcie z ośmiu lwów, sześciu tygrysów, sześciu strusiów, kilkunastu papug, dziesięciu par skór lamparcich i tygrysi, które powieszono na ludziach niosących je, nakoniec z sukien Algierskich, przepysznie haftowanych i z mnóstwem takich zwanych Yhram (rodzaj sławnych berberskich kobierców) wszelkiego koloru. Dzięki zwierzęta przywieziono na okręcie w wielkich klatkach z zelaznymi kratami i zawieziono je prosto do letniego pałacu W. Sultana w Besziktasz gdzie dla nich obszernie miejsce wyznaczono.

Jeszcze tegoż samego dnia nad wierzorem wydał Tersana Emini (Dozorca Zbrojowni) z rozkazu W. Wezyra, drugiemu Hómczowi Ces. Austriackiego Poselstwa P. Franciszkowi Kletzłowi, niewolników uwolnionych od Rządu Algierskiego w skutek firmanu W. Sultana, których ma oddać Ces. Austriackiemu Internuncyuszowi. Byli zaś między nimi częścią poddani rzeczywiście Austriackiey, częścią z takowych udający się Państw obcych. Zaprowadzono ich do zboru niewolników w Perze, gdzie natychmiast przedsięwzięto badania z każdym w szczególności, i zatrudniono się ich utrzymaniem, ubiorem, i innymi potrzebami.

Zaraza morowa w Konstantynopolu trwa nieprzerwanie w niepokojącym stopniu. Tak w Perze iako i w Bujukderze zdarzyło się od dnia 11. do 25. Lipca kilkanaście wypadków zapowietrzenia. Ostatnie wiadomości z Smirny i Alexandryi równie są jeszcze wciąż niepocieszniemi.